

Jutro w Kościołach XX. *Dominikańców*, oraz *Karmelitów bosych*, w doroczną uroczystość Ś. JÓZEFA, Oblubieńca N. MARJI, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym.

Wczoraj w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakowskiej Przedm., Amatorowie muzyczni w czasie żałobnego Nabożeństwa, za duszę ś. p. Józefa *Krogulskiego*, wykonali dzieła tegoż, oraz jego Ojca, i *Hajdena*, iako też Hymn na 4ry głosy »BOŻE Wszchemocny», *Lachnera*.

Składam najczulsze podziękowanie Panu J. K. *Chwałibog*, za którego staraniem wczoraj z rana, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Józefa *Krogulskiego* odbytem zostało; niemniej Amatorom pod przewodnictwem Jego zostającym, za połączenie pieni Religijnych w czasie Nabożeństwa do BOGA Przedwiecznego, za pokój duszy nieboszczyka. — L.....a *Karpowicz*.

Zasępnia nas popolicie widok śmierci; ale kiedy ofiarą jej stać się dopiero wschodząca na świecie istota, w której niebawnie spełnić się miały najmilsze Rodziców oczekiwania, wtedy bolesne rozczewnienie najobojętniejszego przeniknąć musi. Widzieliśmy podobne rozczewnienie na licznym orszaku, który w dniu 13tym b. m. prowadził do grobu zwłoki ś. p. *Felicji Spleszynskiej*, Córki W. JX. Pastora tutejszej gminy Ewangelicko-Reformowanej. W 12tej wiosnie życia z zadatkiem tych wszystkich nadziei, które rozwijają się pod okiem mądrego wychowania, opuściła ziemię, która nią kiedyś cieszyć się miała. Rodzice opłakując stratę ukochanego dziecięcia, płaczą tylko nad własną raną; ale ci, którzy wraz z niemi czują obecnie zgon ś. p. *Felicji*, czują straconą część dla ogółu, który nadzieie swoje na dobrych i Bogobojnych dzieciach buduje. Współczucie to wszystkich, którzy Cię znają czcigodny Pastorze, niech Ci pociechą będzie; a jeśli pociecha ta ludzi niewystarczy dla ukojenia boleści Ojca, znajdziesz ją pewnie w tych Boskich naukach, któremi słuchaczów Twoich tak skutecznie na drodze przeciwności pokrzepiać zwykłeś. Niebo, w którego imieniu nieszczęśliwych pocieszasz, przyjmie ich modły, i uspokojonego zachowa Cię dla szczęścia wszystkich, którym na drodze PAŃSKIEJ przewodniczysz. — B. W.....

Dnia 15go b. m. zakończył życie Antoni *Mieszkowski*, b. Sztabs-Oficer b. wejsk Polskich, Sędzia Pok: Powiatu Pułtuskiego, Dziedzic dóbr Glinice i Zbrozki.

W Kurjerze uczyniono zaszczytną wzmiankę o wyjściu portretu JW. Biskupa Dyecezji Sandomierskiej *Goldmana*, którego odbiciem zajmowała się litografia Pana

Herkner, a rysunek wykonany został przez Ig: *Moycholita*. Ponieważ w ostatnie to nazwisko wciągnęła się pomyłka, przez połączenie z niem zgłoski *lit*, znaczącej litografować; obecnie więc Redakcja ją prostaie, donosząc: że Autorem rysunku tego, jest rzeczywiscie P. *Ignacy Moycho* Rachmistrz Banku Polskiego.

W ogłoszeniu ile w Warszawie w ciągu roku zeszętego wydarzyło się pożarów, znajduje się, iż takich przypadków było z nieostrożności 29, a ugaszono 21 domów bez żadnej szkody. To dobrodziejstwo winni Obywatele Straży ogniowej i nader chwalebnej jej gorliwości. — W różnych kronikach Warszawy były opisy, że w ciągu roku pożary niszczyły 100 albo i więcej zabudowań, z których wcale nie nieuratowano, a nawet ludzie szczególnie zaś chorzy, oraz dzieci, ogarnięte nagle rozszerzającymi się płomieniami, w męczarniach wyzionęli ducha. Styszeliśmy, że niegdyś miało odbyć się wesele we Czwartek; Pan młody, majster szewski mieszkał przy ulicy *Nowolipie*, a śliczna Panna młoda mieszkała przy Rodzicach na Pradze. W wilyj dnia tego wszczął się pożar i na Nowolipiu i na Pradze. Pan młody widząc swoje mieszkanie w płomieniach, a w tejże chwili usłyszawszy iż pali się na Pradze, opuścił swój dom a pośpieszył na Pragę, aby ratować swą śliczną i cnotliwą narzeczoną; co też szczęśliwie skutecznę. Maiętni Obywatele ceniąc poświęcenie się i przykładne życie obojga, złożyli się hojnie dla wynagrodzenia straty zrządzonej przez ten pożar, i wesele odbyło się w dniu oznaczonym.

W r. 1845 w Warszawie przyjęło religię rzymskokatolicką: ewangelicko-augsbur: wyznania męzczyzn 5, kobiet 8; żydów męz: 40, k. 17; religię ewangelicko-augsburską: rzymsko-katolickiego wyznania m. 3, k. 3; żydów m. 4, k. 3; religię ewang: reformowaną: rzymsko-katolickiego m. 2, k. 1; żydów m. 17, k. 3. (G.P.)

(A. n.) Wszelka przystęga dążąca do ukształcenia i z bogacenia umysłu dzieci, tej nadziei i pociechy Rodziców, nie powinna pozostać bez wdzięczności; taką winniśmy Pani K. *Sie.....skiej*, która wydaniem *Loteryjki Chronologicznej*, oszczędziła niejednemu kłopotu iak zabawie dzieci przyjemnie i pożytecznie w chwilach wolnych. Z własnego doświadczenia przekonałem się, z iaką ochotą i przyiemnością do tego rodzaju zabawy biorą się dzieci; mam więc za obowiązek przypomnieć i polecieć Publiczności wspomnioną Loteryjkę. *J. K. Mę.*

Do Księgarni Fr: *Spiess* i Sp: przy uli: Senator: N° 460, nadeszły dzieła: *Tajemnicze Domino* czyli *skutki nieślatości*, romans satyryczno-obyczajowy przez *Gabrye-*

la Ossowskiego, 3 tomy, zł. 13^{1/3}; Pamiętniki K. T. Jolly, skrócony przez M. B. d'Exauvillez, tłumaczył na język polski K. D., 2 tomy, zł. 8; *Córka Żołnierza*, romans oryginalnie napisany przez E. Derynga, 2 tomy zł. 10; *Kawalerzysta*, powieść z początku XIX wieku Anny Marji, przełożona na język polski przez J. D., zł. 5; *Jenjusz Kapłana*, skreślony przez K. Popyz de Casteres, tłumaczył z francuzi na polski K. D., 2 tomy zł. 13^{1/3}; *Rachunkowość handlowa* w ważniejszych jej zastosowaniach, przez Florjana Alexandra Zubelewicza, Autora dzieła o papierach publicznych, zł. 13^{1/3}.

Znaczniejsze wygrane Obligacji Udziatowych, wczoraj losem wyciągnięte: na złp. 5000, Nr. 79, 229; złp. 3000, na Nr 17, 592; złp. 2000, na Nr 4, 807. Po złp. 1500, Nra: 4820; 5941; 47, 378; 59, 375; 90, 104.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od Z. zł. 10, dla dotkniętych powodzią mieszkańców *Siekierek*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., żądają r. s: 14 k. 85 (zł. 99); wartość kup: k. 14^{1/3}o.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Napoiu miłosnym*, J. Pani *Rywacka* i J. P. *Dobrski*; po *Tancerce i Rozbójnikach*, J. Pani *Turczynowiczowa* i J. P. *Owerto*.

Doszła tu wiadomość, że rzeka *Niemen* weszła nadzwyczajnie. Szkody są bardzo znaczne, nawet domy nadbrzeżne zostały zrujnowane.

Podług ostatnich wiadomości z *Wrocławia*, zapasy *wetny* w tem mieście, składają się z 14,000 centni; więcej w lepszym aniżeli poprzednim gatunku tego produktu.

Anglja. — Ostatnie wiadomości z *Indji*, wznęciły tu zniechęcenie; ganią politykę Gubernatora Jenerałnego i rozporządzenia Wodza armji indyjskiej. — Na ostatnim posiedzeniu akcjonarjuszów towarzystwa wschodnio-indyjskiego, zatwierdzono podziękowanie dla Gubernatora Jenerałnego i armji w *Indjach* wschodnich. — Z *Mexyku* donoszą, iż władza Jenerała *Paredes* ustala się; wszelako Jenerał *Arista* powstał przeciw niemu i zabrał *Tampiko*. Potwierdza się także wieść o odłączeniu się prowincji *Yukatan*. — W *Irlandji* w iednem z miasteczek, Wdowa, Właścicielka browaru, mianą była za osobę tak skąpą, o iakich prawie nie słyszano. Nikt nigdy nie wyrzekł słowa na jej pochwałę, owszem każdy uragał się z jej przywary. Teraz pokazano się inaczey, gdy w okolicy tego miasteczka głód zaczął aż tyle dokuczać, że niektórzy wieśniacy postradali życie; Piwowarka wydobyla wszelką gotówkę, a było jej około 140,000 złp., i zakupiła żywność dla biedaków zgłodniałych, oświadczając, iż przebacza wszelkim obmowcom, bo czuje prawdziwą rozkosz używając swej oszczędności na oddalenie głodu od najniebezpieczniejszych.

Francja. — 6go b. m. odbyła się narada ministerjal-

na pod prezesostwem Króla, która trwała do północy. Od kilku dni uważają w *Paryżu*, iż przedsięwzięto nadzwyczajne środki ostrożności wojskowe; warty podwoiono, a patrole pomnożono. Na giełdzie 7go b. m. ogłoszono o wybuchu zamieszek w *Lombardji*. Dziennik *Sporoz* zbija te wieści. — Zdaie się rzeczą pewną, iż *P. Rossy* zostanie Połsem w *Rzymie*. — Wojsko, które miało odpłynąć do *Madagaskaru*, otrzymało inne przeznaczenie. — Jenerał *Gentil* (Zentyl) przestał do *Paryża* przepyszny *yatagan* (sztylet), który *Ben Salem* zgubił uciekając. Ostrze iest z przepysznej stali, a rękojeść iest złota. Imiona *Abdelkader* i *Ben Salem*, literami arabskimi są na nim wyryte. — Jenerał *Marey* dowodzący w subdywizji *Medehy*, wziął dymisję; jego następcą będzie Pułkownik *Pelisiej*.

Niemcy. — W r. b. dużo Niemców ma odpłynąć na osiedlenie do *Ameryki*.

Donoszą z *Pruss*, że *Bronisław Dąbrowski*, dziedzic dóbr *Kuslew* w Królestwie Polskiem, który nadał sobie tytuł naczelnego Jenerała powstania na prawym brzegu *Wisły*, tułając się w kraju pruskim, tamże został ujętym. (G. Polic.)

Dziennik francuzki *Prassa* pisze: Od pierwszej chwili, w której o działaniach rokoszian polskich zostaliśmy zawiadomieni, ostrzegaliśmy przedewszystkiem Czytelników naszych, aby się strzegli egzageracji dzienników niemieckich; powinniśmy ich teraz ostrzedz nanowo, aby do kłamliwych doniesień i nakręcanych faktów przez niektóre gazety francuzkie opowiadanych, najmniejszej nie przywazywali wiary. Nacóż bowiem przydać się może rozgłaszanie skutków, które tylko w gorączkowej wyobraźni istnieć mogą; nacóż się przydadzą przepowiednie pomysłności, których *samo marzenie* iest niedorzecznem. Nacóż przyda się rozgłaszać, że *Lwów*, stolica *Galicji*, uległ przemocy rokoszian, kiedy tam nawet na iedną chwilę porządek nie został zawichrzony? A kiedy najbardziej nawet naciągnięte tłumaczenia nie były w stanie usunąć z manifestu polskiego zasad komunistycznych, nacóż przyda się dowodzić, że komunizm obcy iest dla powstańców? Tego nie rozumiemy, iak można zmienić fakty, aby w dalszem rzeczy następstwie częstować Czytelników kłamstwami.

Wiedeń 10 Marca. — Od dwóch dni przybywają tu iuż regularnie poczty i kurjery z *Galicji*, i nie tylko we *Lwowie*, ale w całej *Galicji*, wedle raportów urzędowych, panie należyta spokojuść. Na granicy aresztowano wielu młodych Polaków, którzy udać się chcieli do *Galicji*. Nieszczęściem i wielu z tutejszego polskiego duchowieństwa z powodu ostatnich zaburzeń mocno iest skompromitowanych, a nawet pewna liczba uwięzionych *Xięży* iuż do fortecy *Okołmuńca* odstawioną została. Emisarjusz, który skłonił kilkusetu

Polaków w naszym mieście zamieszkałych do ucieczki do Galicji, już schwytanym został. (Dobry pryw: Ga: Wie!)

Kosel (Kozielsko w Szląsku) 11 Marca. — Dnia 7go przybyli tu pierwsi rokoszanie Polscy, a reszta piechota d. 8go. Wszyscy znajdowali się w najnędrniejszym stanie ubóstwa; tymczasowy pobyt wskazano im w koszarach. 700 powstańców Polskich, którzy się w Prussach poddali, mimo najmniejszej sympatii ku ich sprawie, doznali gościnności w Gleiwitz. Jak musieli być zgłodniali, dowodzi najlepiej, że przyniesioną im zupę, nie czekając łyżek, brali czapkami. — (Haude i Sp.)

Królewiec 10 Marca. — Tutejsi uczniowie Akademii będący Polakami, otrzymali polecenie opuścić miasto w przeciągu 14 dni. (G. Szląska).

Gazeta Szląska zawiera następujące wiadomości z Krakowa z listu podróźnego pod datą 8 Marca: »Wczoraj Kraków dosyć był ożywiony, o godz. 11ej wywodziła się wielka parada; wojsko Cesarstwo Rosyjskie, które stało na warcie, zlużowanem zostało przez wojsko Pruskie. Na wielkim rynku biwakuje dniem i nocą patrol Kozacki; liczba wojska teraz w Krakowie konsystującego jest bardzo znaczna; wszystkie klasztory męskie w części zajęte na kwatery; wojska Pruskie rozpołożone są na Kazimierzu, Rosyjskie zajęte w znacznej części Przedmieście Kleparz. Most do Podgórze już stanął; dziś wieczorem przedstawiono w Teatrze Córkę Regimentu. — Tu niechaj znajdą jeszcze miejsce niektóre szczegóły o przeszłych rozruchach. Tak zwany Rząd Narodowy uorganizował się, choć właśnie nie wiadomo, jak? Cztery na Manifestie podpisane osoby były ogółowi wcale nieznanne; to spowodowało *Wiszniewskiego* do reklamowania od *Tyssowskiego* z pistoletem w rękę dyktatury; gdy za ten czyn na śmierć skazanym został, udało mu się zemknąć i schronić do Pruss. Straż bezpieczeństwa uformowana przez Obywateli, tworzyła nieiako opozycję przeciw Rządowi Narodowemu i dyktaturze. Aby wiernych Rządowi Włościan w Okręgu Tarnowskim na swoją przeciwną stronę, wysłano uroczystą deputację do nich, złożoną z Mnichów i Duchownych, której iako Straż bezpieczeństwa przydano oddział Jazdy. Deputacja ta na drodze do Bochni, została przez wojska Austrj: napađniętą; wielu straciło życie; kilkunastu Xięży iako jeńców oddano do Szląska. Po zajęciu Podgórze przez wojska Austrjackie, wyjechał Dyktator do nich z białą chorągiewką, aby rozpocząć układy; niechciano jednak z nim traktować, iako z Parlamentarzem; żądano deputacji złożonej z Obywateli. Tymczasem wojska Rosyjskie zbliżyły się ku granicy, a jeden z kmiotków Okręgu Krakowa, rozdał proklamacje dowodzącego Jenerała Cesarstwo-Rosyjskiego do Obywateli miasta. Dyktator prze-

konał się też o niemożności dłuższego utrzymania się w Krakowie; w nocy bowiem 3go Marca, spostrzegła straż bezpieczeństwa, że w pałacu rządowym wszystko przygotowano do podróży; nikt zaś, znając tyrański sposób myślenia dyktatora, nie śmiał się o to zapytać. Około 4tej rano, zebrał się rokoszanie i w największej cichości opuścili miasto, udając się ku Krzeszowicom. Około 10tej rano, ukazał się mały oddział Czerkiesów, którzy natychmiast główny odwach zajęli; wkrótce potem wkroczyły wojska Cesarstwo-Rosyjskie, zlużowawszy wszystkich obywateli z wart. Zgromadzony lud zbliżył się z wszelką poufałością do żołnierzy czerkieskich, a ci pozwalali chętnie oglądać broń swoją ciekawym widzom. Powstanie krakowscy uwięźli z sobą kasę miasta 200,000 złp. zawierającą; zapewne zaraz po przejściu do Pruss, podzielili się nią. Jestto też krzywda własnym współziomkom wyrządzona, z której niewiem, iak się wytlumaczyć zdoła. (Haude i Sp.)

Rozmaitości. — Anglicy dziwne mają wymawianie wyrazów mowy swojej, a szczególnie nazwisk. Nazwisko Jenerała *Hugh Gugh*, który odznacza się teraz w Indjach, wymawia się *Ju Gaf!* — Sultan turecki kazał teraz Protomedykowi wypracować katalog księgozbioru seraju; spodziewają się w tej bibliotece wiele szacownych rękopismów. — Główną ozdobę nowej wystawy obrazów *Luuru*, stanowi obraz *Bitwa nad Isłą*, przez *Horacego Wernet*. Jest to największy obraz dawnych i nowszych czasów. Figuruje bowiem na nim 32,500 Francuzów i Arabów, 8,080 koni, 500 mułów, 1,500 wielbłądów i t. d. Musiano zbudować osobny furgon do przewiezienia tego obrazu. — Z *Norkooping* w Szwecji piszą, iż na początku Stycznia rzeka *Motala* tak nagle opadła, iż w kilka godzin koryto zupełnie było próżne, a ludzie nie zamaczając sobie nóg, łowili w niem ryby. Nazajutrz woda wróciła i doszła zwykłej swojej wysokości. — Pewna Panienska idąc z małą 8-letnią siostrą *Izabelką*, napotkała przechodzącą Pannę dorosłą, z którą *Izabelka* przywitała się zbyt poufale. Gdy ją potem starsza siostra i ganiła i zapytała, dla czego tak poufale witała się z dorosłą Panną, *Izabelka* odpowiedziała: »bo to z tej samej pensji i tej samej klasy podpiarwszej! — Gdy młodziana zapytano: dla czego uczę się po łacinie? na takie zapytanie uczeń bez namysłu odpowiedział: »dla tego, abym rozmawiał się z *Chińczykami*, iak do nich pojadę.« — *Wirtuoz Skrzypek Viuxtemps* (Wjetan) bawi teraz w *Berlinie*. — Subjekt z domu handlowego *Lopez Djaz* w *Bordo*, zgubił niedawno w *Paryżu* 17,500 fr. Znalazcy wyznaczono w pismach publicznych nagrody 2,500 fr. Nazajutrz subjekt otrzymał w liście bezimiennym sumę 15,000 fr.; znalazca potrącił sobie z góry wynagrodzenie.

S Z A R A D A, nadesłana.

Pierwsza trzecia i czwarta, kwiat lub drzewo znaczy, Kolor pierwszy wraz z drugim oko twe obaczy W talji, a od Rodziców wszystka ulubiona, Zaś wspaniałą czwarta z wprost czwartą siostra jej rodzona.
(Do tej Szarady dołączono zł. 2 dla Sierot).
(Zesła Szarada *Wysypka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Glinka Józ: Dz: z Babsk; Morant Józ: Prof: z Lublina; Sirbergleit Wilh: Kup: i Steinkeller Piotr Bank: z Wrocławia; Streid Karol Kup: z Brześcia; Wood Tom: Mech: z Berlina. (G. P).

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w d. 3/45 i 10/22 Kwietnia r. b. odbywać się będzie licytacja na dostawę Materiałów potrzebnych na przygotowanie w Twierdzy Nowogrodzkiej i Alexandrowskiej Cytadeli bojowych Naboiów. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji, mogą się zgłosić w oznaczone dni do Komitetu przy ul: Nalewki pod Nrem 2253, z kancją Rsr. 674, i z prawami świadectwami z r. 1846 na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja takowa odbywać się będzie od godziny 10ej z rana do 12tej w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki mogą być przejrzane każdodziennie, w wyjąwszy dni świąteczne, w Kancelarji Arsenauł Warszawskiego od godziny 9ej z rana do 2ej z południa. — Zarządzający Arsenauł, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenauł, *Zimmermann*.



W dniu 17 b. m. zgubiony został **PULJARES** złożony z książeczki i 3 torebek; w tym było 6 papierków po zł. 100, 3 papierki po Rsr. 10, i 4 lub 5 papierków po zł. 5; **2 POZWOLENIA** jedno na fuzję i parę pistoletów, 2gie na zakupienie 4 funtów prochu rocznie, wydane dla Pawła Rylskiego; Rewers na zł. 200; oraz Kartkę do Karty Pobytu dla Józefa Zaleskiego. Kto takowy odniesie pod Nr 1078 lit. A, otrzyma zł. 50 nagrody.

W dniu 16 b. m. na przechadze po ulicy Krako-Przedm.; Senatorskiej, Miodowej i Długiej, nad wieczorem, zgubioną została złota **OBRAZKA**, granatami ozdobiona, w której wewnątrz były wyryte litery R. C. i liczba roku; przy Obrączce tej na 2ch małych ogniwach zawieszona było złote serce z franczkim napisem: „ce coeur ne te quittera plus“, Medal z włosami, Piersień agatowy i mały złoty Medalik. Łaskawy Znalazca pomienionej zaguby, raczy takową oddać przy ulicy Długiej do domu pod Nr 542, gdzie przyzwolita nagrodę odbierze.

Wczoraj około godziny 3 z południa, na korytarzach Kościoła OO. Reformatów, **CHEOPCZYK** około lat 4 mający, włosów blond, ubrany w sukienkę granatową starą, u dołu paskiem półaxamitnym obszytą, a pod spodem sukienka w kratki, zabłąkał się lub z umysłu poruszony został; wiadomość o tem Dziecku w lub Kancelarji Parafjalnej S. Andrzeja powziąć można.

Z powodu wyjazdu, są z wolnej ręki do sprzedania: **MEBLE**, **PANTALSON** mahoniowy, dwa **LUSTRA** niemieckiej wielkości i **ZEGAR** stołowy; oraz rozmaite **SPRZĘTY** domowe, i dwa **POWOZY** wraz z zaprzęgą. Dowiedzieć się można w domu pod Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej, na rogu Królewskiej, u Stróża.

BILET Banku Pońskiego, na zastawione kosztowności, za Nrem 27,091, na imię Abrahama Sztrajm, wydany, zagubiony został. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 2097 przy ulicy Inlandzkiej, do Abrahama Sztrajm.



Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, jest do nabycia **WOLANT** mało używany, i **WÓZ** frachtowy nowy, na żelaznych osiach; wiadomość u Stróża Jakoba. Jak również przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1829 i 30, są do nabycia **KOTŁY** miedziane mogące służyć do browarów. Wiadomość u Gospodarza domu tamże.

SIANA 20 stogów, i **KAPUSTY** 10 beczek, jest do sprzedania w Kolonji W. Waycherta, 2 wiorsty za rogatkami Szmulowskiemi około Zacisza. Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Piwnej pod Nr 115, na 3m piątrze od frontu, u Pana Grudzińskiego.

Furman Bank, z Gdańska, przyedzie 19 b. m. do Warszawy z świeżemi **ŁOSOSIAMI**; mieszkanie jego w Hotelu Dresdeniskim.

Z powodu powiększenia Fabryki i wymagania więcej siły, jest do zbycia za pomierną cenę **MACHINA PAROWA** wysokiego ciśnienia, z cylindrem ruchomym, 8 cali średnicy i 26 cali skoku mającym, siły 2ch do 3ch koni. Jest ona dopiero od 2ch lat w użyciu, kompletna, w dobrym stanie, opatrzona regulatorem, kołem zamachowym, pompą kotłową i 2ma kołami zębatami do przesłania ruchu służącemi. Wiadomość powziąć można w Kantorze A. Epstejn et Lewy przy ulicy Zabiej Nro 949, i obejrzeć Machinę, która jeszcze tylko do dnia 1go Kwietnia r. b. będzie w ruchu.

PLAC przy brzegu Wisły, wprost ulicy Mostowej pod Nr 2554 położony, od wielu lat znany z składu i handlu drzewa; oraz rozmaite **MIESZKANIA**, Stajnie, Wozownie, Spichrze, mogące być użyte na skład produktów spławianych Wisłą, do nałęcia od Wielkiej nocy r. b. Wiadomość powziąć można u właściciela mieszkałego pod Nr 2628, w Łazni-Parowej, przy Nowym Zjeździe do Mostu.

Jest do sprzedania **POWÓZ** Angielski na pojedynych resorach z spodem mając żelaznym; drągiem poruszającym się także żelaznym, z 4ma zupełnie nowemi kołami, który tak na drogach szosowych jako i nieszosowych, oraz na bruku użyć go można; cena tegoż z p. 2,000; wzięcie go można przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej Nro 1387, u Stangrete Michała.

MIESZKANIE dla kawalera ze stołem lub bez, w kompanji z drugim, jest do nałęcia od 1 Kwietnia; ulica Tłumackie Nr 600, w Hotelu Wilejskim.

Do wydzierżawienia od Sgo Jana r. b. na lat 6 z wolnej ręki, Dobra **KAMPINOS** z prawem Propinacji wyłącznej w całej Ekonomiji, do 8 tysięcy ludności liczącej. Blizsze szeregofy i objaśnienia na miejscu powziąć być mogą.

Dzis rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.
TEATR WIELKI. Jutro, 5ty raz *Niema z Pampeluny*.
15ty raz *Balet Zimowe zabawy*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dzis, 46ty raz *Grymasy Zony*.
14ty raz *Ostatnia rola Aktora*.

Zawiadaniem Sgo Amatorów, iż tylko jeszcze jutro, iako w Uroczystość Sgo Józefa, wysmażane będą **PACZKI** i **ROZKI** Sultańskie; których dostać będzie można od godz. 10tej z rana do 9tej wieczorem, w domu przy ulicy Piwnej Nro 113. *Teressa Cwikiel*.

W handlu **Ridla**, codziennie **STOKFISZ**.